

Warszawa, dnia 8 marca 2011 r.

Szanowny Pan
Bogdan Zdrojewski
Minister Kultury i Dziedzictwa
Narodowego

Szanowny Panie Ministrze.

W nawiązaniu do pisma dotyczącego konsultacji w sprawie stosowania dyrektywy 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej („Dyrektywa”), niniejszym uprzejmie przedstawiam stanowisko Agory S.A. do poszczególnych zagadnień objętych konsultacjami.

Na wstępie należy zaznaczyć, że podmioty uprawnione z tytułu praw własności intelektualnej (m.in. wydawcy prasy i innych wydawnictw, producenci muzyczni i kinematograficzni), ponieśli i nadal ponoszą znaczne koszty związane z wytworzeniem przedmiotów tych praw. Fundamentalne znaczenie ma zatem zagwarantowanie uprawnionym z tytułu m.in. praw autorskich, wyłącznego prawa do decydowania w jaki sposób i na jakich zasadach (tzn. bezpłatnie, płatnie, w określonym czasie etc.) ich treści są rozpowszechniane, w szczególności w postaci rozpowszechniania w formie cyfrowej w sieci internet. Wszelkie uregulowania prawne powinny traktować ten aksjomat jako fundamentalny.

Powyższa uwaga jest nadrzędna w stosunku do pozostałych punktów przedstawionych w naszym stanowisku.

Ad. 1.1.

W naszej ocenie, środki wprowadzone Dyrektywą są niewystarczające dla zapewnienia ochrony przedmiotów prawa własności intelektualnej (ze szczególnym uwzględnieniem praw autorskich). Aktualne regulacje w zakresie egzekwowania praw własności intelektualnej nie nadążają za rozwojem technologicznym, i pozostają nieadekwatne do aktualnych możliwości w zakresie kopiowania i rozpowszechniania utworów, w tym zwłaszcza w sieci internet. Powoduje to brak mechanizmów

pozwalających na skuteczną ochronę praw podmiotów uprawnionych z tytułu praw autorskich i praw pokrewnych.

Ad. 12.

Poza dotychczasowymi środkami uważamy za potrzebne stworzenie jednego „protokołu”, który obligatoryjnie (z mocy prawa) powinien być stosowany we wszystkich domenach internetowych. Obecnie nie można prowadzić jakiegokolwiek działalności w internecie bez zarejestrowania domeny. Po wprowadzeniu „protokołu” nie można byłoby prowadzić jakiegokolwiek działalności w internecie bez rejestracji domeny i stosowania „protokołu”. Taki „protokół” umożliwiłby właścicielowi kontentu kontrolę, gdzie i na jakich zasadach dystrybuowane są jego treści.

Uważamy nadto za konieczne zapewnienie mechanizmu szybkiego i efektywnego reagowania na zjawiska piractwa internetowego/sieciowego. W naszej ocenie, skutek taki można osiągnąć poprzez:

- 1) wsparcie rozwoju technologii pozwalających na ochronę przedmiotów praw autorskich przed jego nieuprawnionym korzystaniem oraz zapewnienie właścicielom treści nieograniczonego dostępu do tych technologii;
- 2) wprowadzenie mechanizmów zakazujących przeciwdziałania stosowaniu technologii pozwalających na ochronę przedmiotów praw autorskich przed nieuprawnionym korzystaniem;
- 3) wspieranie inicjatyw samoregulacji ukierunkowanych na zapewnienie, aby prowadzący działalność polegającą na rozpowszechnianiu treści w internecie, bądź umożliwiający rozpowszechnianie treści (w tym wymianę plików) stosowali mechanizmy eliminujące bądź ograniczające nielegalne rozpowszechnianie treści.

Niezbędne jest nadto wprowadzenie zasady, że przy cytatach i innych formach dozwolonego użytku obligatoryjne jest wskazanie pierwszego źródła, a w odniesieniu do treści zamieszczanych w internecie - także przekierowanie do strony źródłowej.

Ad. 13.

W naszej ocenie, Dyrektywa nie powinna wprowadzać odmiennych uregulowań w zakresie zasad odpowiedzialności dostawców usług online, w tym także, w zakresie ograniczeń odpowiedzialności w stosunku do regulacji przewidzianych w dyrektywie o handlu elektronicznym. Nie ma potrzeby definiowania terminu „dostawca usług online” w ramach regulacji z zakresu praw własności intelektualnej.

Ad. 14.

Uważamy za potrzebne zharmonizowanie na poziomie europejskim zasad, w oparciu o które uprawnione organy mogłyby nakazywać dostawcom usług online ujawnienie informacji dotyczących użytkowników, co do których istnieje podejrzenie naruszenia przez nich praw własności intelektualnej. Należy przy tym uwzględnić motyw 2 Dyrektywy, przewidujący, że ochrona praw własności intelektualnej nie może ograniczać ochrony danych osobowych, w tym ochrony danych w internecie, a nadto niezbędne jest uwzględnienie przysługującego użytkownikom prawa do ochrony prywatności. Z tego względu, naszym zdaniem, należy wprowadzić regulację, w myśl której, ujawnienie informacji dotyczących użytkowników następować może wyłącznie na wydane w oparciu o przepisy prawa żądanie władzy sądowniczej, a nadto takie ujawnienie powinno być ograniczone do danych niezbędnych dla realizacji uprawnienia do żądania ochrony praw własności intelektualnej.

Ad. 15.

W naszej ocenie, jakiegokolwiek zmiany regulacji w zakresie odpowiedzialności lub prawnych obowiązków dostawców usług online powinny następować na poziomie dyrektywy o handlu elektronicznym. Tylko takie rozwiązanie zapewni spójne ramy prawne dla działalności dostawców usług online, sprzyjając rozwojowi społeczeństwa informacyjnego.

Ad. 16.

W odniesieniu do naruszeń praw autorskich w internecie, nie widzimy potrzeby wprowadzenia do Dyrektywy specjalnych środków cywilnoprawnych skierowanych przeciwko dostawcom usług online, jak również przeciwko reklamodawcom finansującym serwisy internetowe.

Ad. 22.

Naszym zdaniem, kwestie ochrony tajemnicy przedsiębiorstwa, ochrony przed pasożytniczymi kopiami, jak i kwestie nazw domen internetowych należą zarówno do sfery prawa zwalczania nieuczciwej konkurencji, jak i do sfery własności intelektualnej. W celu wzmocnienia praw do domen internetowych za potrzebne należy uznać przesądzenie na poziomie Dyrektywy, że prawa do domen internetowych mają charakter tzw. praw bezwzględnych, tj. skutecznych erga omnes, a zatem nie wywodzą się jedynie ze stosunku zobowiązaniowego łączącego abonenta domeny z rejestratorem.

Ad. 32.

Uważamy, że istnieje potrzeba zapewnienia, aby tzw. zrzuty z ekranu komputera były akceptowane przez sądy jako dowody naruszeń praw własności intelektualnej dokonanych przez internet.

W praktyce sądowego dochodzenia naruszeń można zaobserwować potrzebę przedstawiania widoku strony internetowej w formie notarialnego potwierdzenia zawartości strony. Powoduje to po stronie podmiotu dochodzącego swoich praw konieczność ponoszenia częstokroć wysokich kosztów utrwalenia widoku strony internetowej na potrzeby uzyskania ochrony prawnej, zwłaszcza w przypadkach, gdy zakres naruszeń jest obszerny (np. przypadki kopiowania i rozpowszechniania całości lub dużej części zawartości serwisu internetowego uprawnionego).

Ad. 4.1.

Nie widzimy potrzeby wprowadzania w Dyrektywie wspólnej definicji „pośredników”.

Ad. 4.2.

W naszej praktyce nie spotkaliśmy się z przypadkiem zabezpieczenia roszczeń lub zakazem zaniechania naruszeń kierowanym wobec pośredników będących dostawcami usług internetowych.

Ad. 4.3.

Wprowadzając ewentualne regulacje w zakresie stosowania wobec pośredników będących dostawcami usług internetowych zakazów trwałych lub tymczasowych należy brać pod uwagę wynikającą z art. 15 dyrektywy o handlu elektronicznym zasadę, zgodnie z którą, Państwa Członkowskie nie mogą nakładać na usługodawców świadczących usługi określone w art. 12, 13 i 14 tej dyrektywy, ogólnego obowiązku nadzorowania informacji, które przekazują lub przechowują. Skutkiem ewentualnych regulacji w zakresie zakazów trwałych lub tymczasowych nie może być zatem zobowiązanie dostawcy usług internetowych do monitorowania zawartości zasobów pod kątem treści (informacji) zamieszczanych przez użytkowników.

Ad. 4.5.

Ewentualne większe zaangażowanie pośredników będących dostawcami usług internetowych w zapobieganie lub przeciwdziałanie naruszeniom praw własności intelektualnej powinno przybrać postać instrumentów samoregulacji podmiotów funkcjonujących na rynku.

Ad. 5.1.

W naszej ocenie w Polsce nie występują trudności ze stosowaniem roszczeń informacyjnych.

Ad. 5.2.

Przy ewentualnym dokonywaniu zmian Dyrektywy w zakresie prawa do informacji należy uwzględniać motyw 2 Dyrektywy, przewidujący, że ochrona praw własności intelektualnej nie może ograniczać ochrony danych osobowych, w tym ochrony danych w internecie, a nadto uwzględniać

przysługujące użytkownikom prawo do ochrony prywatności. Przyszła regulacja powinna przewidywać, że ujawnienie informacji dotyczących użytkowników następować może wyłącznie na wydane w oparciu o przepisy prawa żądanie władzy sądowniczej, a nadto takie ujawnienie powinno być ograniczone do danych niezbędnych dla realizacji uprawnienia do żądania ochrony praw własności intelektualnej.

Ad. 53.

W przypadku, gdy dostawcy usług online nie posiadają żadnych informacji na temat naruszeń praw własności intelektualnej, nie są w stanie wykonać żądania uprawnionego organu. W takich wypadkach jedynym rozwiązaniem jest odmowa udzielenia informacji z uwagi na bezprzedmiotowość żądania.

Ad. 71.

W naszej ocenie wysokość przyznawanych odszkodowań oraz kwot z tytułu zadośćuczynienia jest wystarczająca i adekwatna do zakresu naruszeń.

Ad. 73

Nie odnotowaliśmy problemów w zakresie stwierdzania odpowiedzialności osób prawnych za naruszenia praw własności intelektualnej.

Łączę wyrazy szacunku



Monika Kowalczyk

radca prawny